

19.X - ROCZNICA MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI BL. KS. JERZEGO POPPIELUSZKI



Służyć Bogu - to szukać dróg do ludzkich serc. Służyć Bogu - to mówić o zlu jak o chorobie, którą trzeba ujawnić, aby móc leczyć. Służyć Bogu - to piętnować zło i wszelkie jego przejawy. (...) W każdym człowieku jest ślad Boga. Zobacz, bracie, czy nie zamazałeś go w sobie zbyt mocno. Bez względu na to, jaki pełnisz zawód, jesteś człowiekiem. Aż człowiekiem. (...)

Wiary i ideałów nie wolno sprzedawać za przysłowiową miskę soczewicy, za stanowisko, większą pensję, możliwość studiów czy awans społeczny. Bo kto łatwo sprzedaje wiarę i ideały, ten jest o krok od sprzedania człowieka. (...)

Prośmy Chrystusa Pana,

Byśmy zachowali godność dziecka Bożego na każdy dzień;

Byśmy w życiu naszym na co dzień kierowali się sprawiedliwością;

By nasze życie codzienne było przepojone prawdą;

Abyśmy w naszym codziennym życiu okazywali męstwo w walce o wartości prawdziwie chrześcijańskie;

Byśmy byli wolni od lęku, zastraszenia, ale przede wszystkim od żądzdy odwetu.

Z O G Ł O S Z E Ń

- Dzisiaj o godz. 16⁰⁰ – Msza św. z udziałem dzieci klas IV. Nabożeństwo różańcowe o godz. 17¹⁵.
- Jutro czcimy w liturgii św. Łukasza ewangelistę – patrona służby zdrowia. Msza św. wieczorna sprawowana będzie w int. wszystkich, którzy w tym trudnym czasie pandemii posługują przy chorych i cierpiących.
- We wtorek oddajemy cześć ks. Jerzemu Poppieluszce, którego św. Jan Paweł II nazwał patronem trudnych czasów.
- W piątek wspomnienie liturgiczne św. Jana Pawła II.
- Za tydzień po Sumie zapraszamy na koncert dziękczynny z okazji beatyfikacji ks. kard. Stefana Wyszyńskiego.
- W przyszłą niedzielę na Mszę św. o godz. 16⁰⁰ zapraszamy kandydatów do Bierzmowania. Uczniowie klas VIII, którzy przez rok przygotowywali się do sakramentu Bierzmowania stanowią grupę straszą a klasy VII – rozpoczynają pierwszy rok formacji.
- Osoby mogące w tym tygodniu ofiarować godzinę adoracji prosimy o zapisywanie się w zakrystii.
- **Wypominki roczne** są przyjmowane po każdej Mszy w domu ks. Brajczewskiego a w tygodniu w zakrystii lub w kancelarii w godzinach urzędowania.



W Y P Ł Y Ń N A G Ł Ę B I Ę

Gazetka parafialna

Do użytku wewnętrznego

Par. św. Franciszka, ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595;

parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

29 Niedziela Zwykła

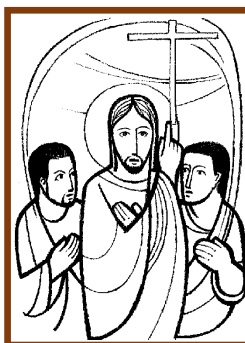
17 października

440'21

LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Iz 53,10-11 * Ps 33 * Czytanie II: Hbr 4,14-16

Ewangelia: Mk 10, 35-45



Jakub i Jan synowie Zebedeusza, zbliżyli się do Jezusa i rzekli: Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy. On ich zapytał: Co chcecie, żebym wam uczynił? Rzekli Mu: Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie. Jezus im odparł: Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony? Odpowiedzieli Mu: Możemy. Lecz Jezus rzekł do nich: Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale dostanie się ono tym, dla których zostało

przygotowane. Gdy dziesięciu pozostałych to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

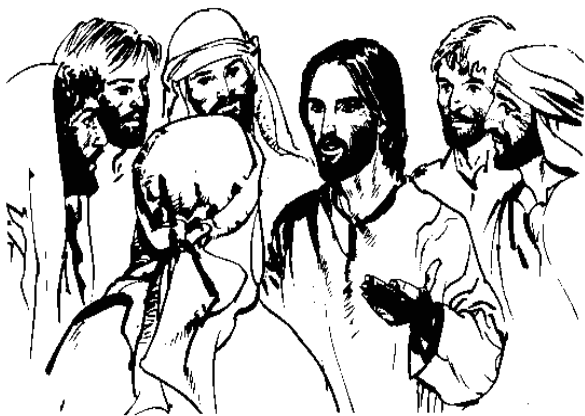
Oto słowo Pańskie

UNIŻYŁ SAMEGO SIEBIE

Uczniowie, których wybrał Pan Jezus wcale nie byli wyjątkowi. Zbawiciel nie zrobił castingu na najbardziej inteligentnych, pobożnych i sprawnych w organizowaniu Kościoła mężczyzn mieszkających w Izraelu. Wybrał tych, których chciał, takich jak ja i ty, aby ukazać w nich i przez nich piękno Bożej miłości. Prośba, którą przedstawiają Panu Jezusowi Jan i Jakub, synowie Zebedeusza, może nam się wydawać pragnieniem uczestniczenia w chwale zbawionych. Często święci modlili się właśnie o tę łaskę, by być świętymi, by być w niebie, by być blisko Jezusa. Święty Dominik Savio prosił swego wychowawcę i spowiednika św. Jana Bosco: „niech mi ksiądz pomoże zostać świętym”. Ale w tym przypadku

Jakub i Jan mają pragnienia bardziej przyziemne niż nam się zdaje. Dlatego Pan Jezus mówi: „Nie wiecie o co prosicie”. Oni bowiem mają wizję Mesjasza – podobnie jak pozostali uczniowie i większość Izraela – tak

bardzo doczesną,
związaną z
wyzwoleniem z
politycznej niewoli,
której doświadczali
od stu lat ze strony
potężnego Rzymu.
Myśleli, że Mesjasz
porwie ich do walki.
Stanie na czele
wojska okupacyjne
i ustanowi wielkie
królestwo wolnego



Izraela. Jakub i Jan proszą więc właśnie o profity, które będą czerpać, gdy Jezus przejmie ziemską władzę. Chcą mieć udział w tej władzy. W odpowiedzi na to pragnienie władzy, dominacji, sukcesu uczniowie słyszą zaskakujące słowa, w których Jezus przedstawia wizję Królestwa Bożego, którego struktura jest odwrotnością tego, co proponują królestwa ziemskie. Na świecie wielcy mają władzę, są na pierwszych miejscach i budzą lęk poprzez aparat ucisku i represji. W Królestwie Jezusa, kto chce być wielkim ma stać się sługą wszystkich. A kto chciałby być pierwszym ma być niewolnikiem wszystkich. Dlaczego? Bo istotą naszej wiary i świętości jest upodobnienie się do Jezusa. Chrystus, który jest Królem nieba i ziemi nie przyszedł na ten świat, aby Mu służono,

lecz żeby służyć i dać życie na okup za wielu. Szczytem tej zbawczej służby Jezusa jest ofiara, którą złożył na ołtarzu krzyża, by nas wyzwolić z niewoli piekła i szatana. W Wielki Piątek, podczas sądu nad Jezusem, dokonała się swoista konfrontacja

największego
wówczas
królestwa tego
świata,
niezwycięzonego
Cesarstwa
Rzymskiego
reprezentowanego
przez namiestnika
Poncjusza Piłata
z Synem Bożym,
który „ogolił
samego siebie,
przyjawszy postać

sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 7-8). Pan Jezus powiedział do Piłata: „Królestwo Moje nie jest z tego świata” dlatego przechodzi przez bramę śmierci i zmartwychwstając ukazuje nam Królestwo życia. Nie przyszedł na ten świat, by udowodniać, że jest silniejszy od tego czy innego władcy. Nie jest jednym z wielu - jest Jedynym. Święty Paweł w Liście do Filipian po ukazaniu drogi uniżenia, cierpienia i posłuszeństwa aż do śmierci, którą przeszedł Zbawiciel świata zaprasza nas w świat prawdziwego i ostatecznego zwycięstwa: „Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych” (Flp 2,9-10).

x. Proboszcz

BISKUPI - NASTĘPCY APOSTOŁÓW

W misji Apostołów jest pewien element nieprzekazywalny: są oni wybranymi świadkami Zmartwychwstania i fundamentami Kościoła. Jest jednak także pewien element stały ich misji. Chrystus obiecał im, że pozostanie z nimi aż do skończenia świata. „Boskie posłannictwo, powierzone przez Chrystusa Apostołom, trwać będzie do końca wieków, ponieważ Ewangelia, którą mają przekazywać, jest dla Kościoła po wszystkie czasy źródłem całego jego życia. Dlatego... Apostołowie... zatroszczyli się o to, by ustanowić swych następców”.

„Aby powierzona im misja była kontynuowana po ich śmierci, bezpośrednim swoim współpracownikom przekazali, jak w testamencie, zadanie prowadzenia dalej i umacniania rozpoczętego przez siebie dzieła, zalecając im czuwanie nad całą trzodą, w której Duch Święty ich umieścił, aby byli pasterzami Kościoła Bożego. Ustanowili więc takich mężów, a następnie zarządzili, aby gdy tamci umrą, posługiwanie ich przejęli inni doświadczeni mężowie”. „Jak więc trwa misja (*munus*) powierzona przez Pana indywidualnie Piotrowi, pierwszemu z Apostołów, i ma być przekazywana jego następcom, tak trwa apostolska misja pasterzowania w Kościele, aby była nieprzerwanie sprawowana przez święty stan biskupów”. Dlatego Kościół naucza, że „biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów jako pasterze Kościoła; kto więc ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa”.

Cały Kościół jest apostolski, ponieważ pozostaje, przez następców św. Piotra i Apostołów, w komunii wiary i życia ze swoim początkiem. Cały Kościół jest apostolski, ponieważ jest „posłany” na cały świat. Wszyscy członkowie Kościoła, choć na różne sposoby, uczestniczą w tym posłaniu. „Powołanie chrześcijańskie jest również ze swojej natury powołaniem do apostołstwa”. „Apostolstwem” nazywa się „wszelką działalność Ciała Mistycznego”, która zmierza do rozszerzenia „Królestwa Chrystusa po całej ziemi”. „Chrystus posłany przez Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele”, jest więc oczywiste, że skuteczność apostołstwa zarówno tych, którzy zostali wyświęceni, jak i świeckich, zależy od ich żywego zjednoczenia z Chrystusem. Stosownie do powołań, wymagań czasów i darów Ducha Świętego apostołstwo przyjmuje bardzo zróżnicowane formy. Zawsze jednak miłość, czerpana przede wszystkim z Eucharystii, „jest jakby duszą całego apostołstwa”. Kościół jest *jeden, święty, powszechny i apostolski* w swojej głębokiej statecznej tożsamości, ponieważ już w nim istnieje i wypełni się na końcu czasów królestwo niebieskie”, „Królestwo Boże”, które przyszło w Osobie Chrystusa wzrasta w sposób tajemniczy w sercach tych, którzy są w Niego wszczępieni, aż do Jego eschatologicznego ukazania się w całej pełni. Wówczas wszyscy ludzie odkupieni przez Niego, uczynieni w Nim „świętymi i nieskalanymi przed Jego obliczem w miłości”, zostaną zgromadzeni *jako jedyny Lud Boży*, „Małżonka Baranka” (Ap 21,9), „Miasto święte... zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Boga” (Ap 21, 10-11); „a mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion *dwunastu Apostołów Baranka*” (Ap 21, 14).

/ Katechizm 860-865/